

KS. STANISŁAW FLIS

PRAKTYKI RELIGIJNE JAKO PRZEJAW ŻYWOTNOŚCI RELIGIJNEJ W DIECEZJI LUBELSKIEJ

Najbardziej widocznym i zarazem najłatwiejszym do obserwacji przejawem żywotności religijnej są praktyki religijne. Od dawna stanowiły one ulubiony przedmiot badań socjograficznych, a w ostatnich latach stały się także obiektem obserwacji statystycznej instytucji kościelnych. Od 1979 r. pod patronatem władz kościelnych przeprowadzane są liczenia wiernych obecnych na mszy św. w ostatnią niedzielę listopada we wszystkich kościołach parafialnych i ośrodkach duszpasterskich w całej Polsce. Pozwala to na ustalenie tzw. wskaźnika *dominantes*, który wyraża proporcję między liczbą obecnych na mszy św. w przeciętną niedzielę roku, a liczbą zobowiązanych do tego uczestnictwa¹. Wskaźnik ten ma wartość tylko ogólnie informującą, ponieważ uwzględnia jedynie aspekt ilościowy praktyk. Pomijanie strony jakościowej praktyk zawęża możliwości interpretacyjne, np. uniemożliwia określenie typu tej religijności czy jej przemian. Niemniej jednak systematyczne prowadzenie takich badań w skali ogólnopolskiej ma dużą wartość poznawczą.

Pierwsze opracowanie badań ogólnokrajowych z 1980 roku pozwoliło na sporządzenie mapy praktyk religijnych Polski, w podziale administracyjnym na diecezje. Wówczas to stwierdzono, że w aspekcie praktyk niedzielnych /*dominantes*/, najbardziej religijne są południowe regiony Polski /diecezje tarnowska, krakowska, przemyska i lubaczowska/, a najmniej religijne diecezje ziem odzyskanych oraz Polski centralnej. Różnica wskaźników między skrajnymi diecezjami pod względem nasilenia praktyk niedzielnych wynosiła 27,9% /diecezja tarnowska - 73,2%, diecezja łódzka - 35,3%². Do grupy o najniższym wskaźniku *dominantes* została zaliczona również diecezja lubelska /39,2%/.

Przedstawiony stan praktyk niedzielnych dla całej Polski w podziale na diecezje jest tylko wstępnym etapem opracowania bardzo bogatego materiału empirycznego. Jest pierwszą próbą syntezy, zbyt ogólną jednak, by na jej podstawie oceniać religijność poszczególnych regionów. Konieczne są szczegółowe opracowania, które

uwzględnić mniejsze jednostki terytorialne administracji kościelnej, jakimi są dekanaty oraz parafie. Wówczas ostre granice natężenia praktyk niedzielnych między poszczególnymi diecezjami w niektórych regionach zostaną stonowane lub staną się zupełnie niewidoczne. Dla przykładu można wskazać, że wskaźnik dominantes na południowych terenach diecezji lubelskiej jest zbliżony do wskaźnika sąsiadującej diecezji przemyskiej. Tak więc obszar wysokiego wskaźnika dominantes w rzeczywistości ma inny zasięg, niż to przedstawia dotychczasowa mapa. Dokonanie szczegółowej analizy danych we wszystkich diecezjach pozwoli w przyszłości na sporządzenie dokładnej mapy praktyk religijnych według ich rzeczywistego nasilenia, a nie podziału administracyjnego, który nie zawsze pokrywa się z podziałem na regiony społeczno-kulturowe.

Podstawą analizy nasilenia praktyk niedzielnych w diecezji lubelskiej będą badania przeprowadzone w ramach akcji ogólnopolskich /niedziele - 25 XI 1979 r., 20 XI 1983 r., 25 XI 1984 r./. W okresie od pierwszego liczenia wiernych w 1979 r., zaszło w Polsce wiele istotnych przemian, które jak się wydaje, w dużym stopniu wpłynęły na religijność. Ogólnie można wskazać na kilka zasadniczych czynników, które pozytywnie wpływają na kształtowanie się postaw religijnych, tj. kryzys ekonomiczny, społeczny i polityczny, druga pielgrzymka papieża do Polski oraz rozwój budownictwa sakralnego. W tym opracowaniu pomijamy problem uwarunkowań religijności, ograniczając się tylko do ukazania stanu praktyk religijnych w diecezji lubelskiej w kontekście rozwoju budownictwa sakralnego. Istnieje dość powszechne przekonanie, zwłaszcza wśród duchowieństwa, o bardzo wielkim wpływie budownictwa kościelnego na wzrost praktyk niedzielnych. Często jest to jedyna forma aktywności duszpasterskiej wielu księży, którą uważają za najskuteczniejszą w rozwiązaniu podstawowych problemów religijnych. Przed laty K. Adamus-Darczewska wysunęła hipotezę, że "wzmożenie religijności wiernych przyczynia się do ich ofiarności na rzecz parafii, a aktywność zaś społeczna w parafii przyczynia się do wzmożenia religijności osób blisko z nią powiązanych".³ Bardzo rozwinięte w ostatnich latach budownictwo sakralne w diecezji lubelskiej, jest sprzyjającą okolicznością, by poddać weryfikacji w aspekcie praktyk niedzielnych powyższą hipotezę oraz potoczne przekonania.

Materiał empiryczny zebrany przez księży z polecenia Kurii Biskupiej w Lublinie w wielu przypadkach może budzić wątpliwości, zarówno w odniesieniu do podanej liczby wiernych, jak i rzetelności przeprowadzenia liczenia obecnych w kościele w wyznaczonej niedzielę wydaje się natomiast, że księża zazwyczaj podawali właści-

wą liczbę mieszkańców parafii, ponieważ pod tym względem są dobrze zorientowani /każdego roku informację o aktualnej liczbie mieszkańców przesyła urząd finansowy przy ustalaniu podatku/. Trudniejsze było dla księży ustalenie liczby wierzących, ponieważ wymaga to dobrej znajomości parafii oraz prowadzenia szczegółowej kartoteki parafialnej. Nie bez znaczenia dla określenia wielkości tego wskaźnika jest to, że od tej liczby ustalone są świadczenia kościelne. Dlatego określenie liczby niewierzących ma zwykle wartość szacunkową, a przez to jest mało dokładna. Budzić wątpliwość może na przykład ustalenie 21% niewierzących w 1983 roku w dekanacie Świdnik. Wydaje się, że jest to wskaźnik bardzo zawyżony, zwłaszcza w porównaniu do danych z innych dekanatów i do sondaży ogólnopolskich.⁴ W pozostałych dekanatach diecezji lubelskiej liczba niewierzących szacowana jest na 1-7%.

Ustalenie wiarygodności danych dotyczących liczby obecnych w kościele w przeciętną niedzielę roku w poszczególnych parafiach jest niemożliwe bez dodatkowych badań. Ogólnie wydaje się, że w zdecydowanej większości są to informacje oparte na rzetelnie przeprowadzonym liczeniu wiernych. W niektórych jednak przypadkach podane liczby można uznać za wątpliwe lub zgoła fałszywe.⁵ Może to wynikać bądź z lekceważącego stosunku do tego typu badań, bądź też może być przejawem tzn. "nieadekwatności kościelnej".⁶ Jest to postawa spotykana w badaniach socjologicznych, kiedy to badany unika przyznania się do zaniedbań, by w ten sposób uniknąć negatywnej oceny. Zauważone nieścisłości dotyczą kilku małych parafii wiejskich i dlatego - nawet gdyby dane były bardzo zawyżone - tylko w niewielkim stopniu wpływają na ogólny wskaźnik dominantes w skali dekanatu, a tym bardziej diecezji. Ogólnie można powiedzieć, że zebrany materiał jest wartościowy i stanowi wystarczającą podstawę do opracowania podjętego problemu.

Analizę danych bardzo utrudni utworzenie w ostatnich latach szeregu nowych parafii oraz wyprowadzenie nowego podziału na dekanaty w Lublinie i strefie podmiejskiej. W 1982 roku zniesiono dekanaty - Lublin-Miasto i Lublin-Podmiejski, a utworzono 4 dekanaty miejskie oraz dekanaty w Świdniku i Konopnicy. Ze względów metodologicznych przy analizie porównawczej danych z 1979 roku z wynikami ostatnich lat, będziemy posługiwać się aktualnym podziałem administracyjnym. Jest to zabieg konieczny ze względów metodologicznych, który nie wpływa na zniekształcenie wyników.

1. Stan dominicanos

Wskaźnik praktykujących w przeciętną niedzielę roku w diecezji lubelskiej w 1971 r. wynosił 36,3%.⁷ W następnych latach obserwujemy stały jego wzrost. W 1979 r. dominicanos stanowili 38,8%, a w 1983 r. - 45,6%. W rok później, czyli w 1984 r. nastąpił niewielki spadek praktykujących o 1,2%. Ocena stanu praktyk religijnych w diecezji lubelskiej wymaga odniesienia otrzymanych wyników do innych diecezji.

W świetle badań z 1980 r., diecezja lubelska znajdowała się na trzecim miejscu od końca - przed diecezjami szczecińsko-kamieńską /36,6%/ oraz łódzką /35,3%/. Dla przykładu, wskaźnik dominicanos w diecezji tarnowskiej zajmującej pierwszą pozycję, był wówczas niemal dwukrotnie wyższy /73,2%/.⁸ Sdaniewicz zauważył, że w porównaniu do diecezji, w których badania były prowadzone w poszczególnych latach, tylko w diecezji lubelskiej występowała pozytywna tendencja w sferze praktyk religijnych. Brak opracowań ogólnopolskich z ostatnich lat nie pozwala określić, czy nadal diecezja lubelska wyróżnia się szeregowym tempem wzrostu praktyk niedzielnych. Badania z 1984 r. wskazują na zahamowanie tego wzrostu lub stabilizacji poziomu dominicanos.

Szczególność analizy dominicanos w diecezji lubelskiej przeprowadzimy głównie w oparciu o podział na dekanaty, a tylko w niektórych przypadkach będziemy odwoływać się do podziału na parafie. Interpretację otrzymanych wyników ułatwi nam podział dekanatów na grupy /odstęp 10%/ oraz naniesienie danych na mapę diecezji.

Tab. 1. Dominicantes w diecezji lubelskiej według dekanatów /w %/

Grupy dek.	1979 r.	1983 r.	1984 r.
I. 20,1-30%	Chełm W. - 23,1 Świdnik - 23,8	Chełm W. - 29,9	Chełm Z. - 29,3
II. 30,1 - 40%	Puławy - 30,3 Opole Lub. - 30,3 Hrubieszów - 32,2 Łęczna - 32,3 Chełm Z. - 32,4 Konopnica - 33,6 Krasnystaw - 33,7 Uchanie - 35,5 Lublin - m. - 35,7 Turobin - 36,5 Piaski - 37,6 Garbów - 37,9 Zaklików - 40,0	Chełm Z. - 34,1 Turobin - 37,2 Krasnystaw - 37,9 Puławy - 38,6 Łęczna - 39,2 Piaski - 39,2 Hrubieszów - 39,7	Puławy - 31,0 Chełm W. - 33,9 Krasnystaw - 35,5 Turobin - 35,9 Łęczna - 35,9 Piaski - 37,5 Opole Lub. - 38,4 Konopnica - 39,3 Bychawa - 39,5 Uchanie - 39,7
III. 40,1 - 50%	Tomaszów - 42,4 Bychawa - 42,6 Tyszowca - 43,0 Szczebrzeszyn - 44,2 Zamość N.M. - 45,1 Zamość Kol. - 45,5 Kraśnik - 45,8 Lubartów - 46,3 Biłgoraj - 47,6	Konopnica - 40,1 Zaklików - 41,0 Świdnik - 41,5 Uchanie - 41,6 Garbów - 42,3 Bychawa - 42,4 Lublin - m. - 44,7 Kraśnik - 46,3 Tomaszów - 47,9 Zamość Kol. - 48,9 Opole lub. - 49,1	Hrubieszów - 40,2 Tyszowca - 42,3 Garbów - 42,9 Zamość Kol. - 43,2 Lublin - m. - 45,3 Kraśnik - 45,3 Szczebrzeszyn - 46,7 Lubartów - 47,1 Świdnik - 47,2 Zaklików - 48,0
IV. 50,1 - 60%	Bełżyce - 56,5	Lubartów - 50,7 Bełżyce - 50,8 Szczebrzeszyn - 51,2 Tyszowca - 51,2 Zamość N.M. - 55,7 Biłgoraj - 57,5	Tomaszów - 50,3 Bełżyce - 52,8 Zamość N.M. - 56,6 Biłgoraj - 57,6

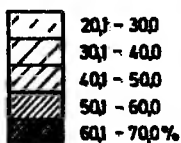
V. 10,1-70%	Janów Lub. - 62,5	Tarnogród - 64,2	Janów Lub. - 63,1
	Tarnogród - 64,2	Janów Lub. - 70,0	Tarnogród - 64,9

Przedstawione w tabeli 1 wyniki badań wskazują na bardzo duże zróżnicowanie nasilenia praktyk niedzielnych w obrębie diecezji. W 1979 r. wskaźnik dominantes w dekanacie Chełm Wschód był niemal trzykrotnie niższy w stosunku do dekanatu tarnogrodzkiego, czy janowskiego. Największa w tym roku różnica między tymi dekanatami wynosząca 41,1%, w następnych latach znacznie się zmniejsza. W 1983 r. wynosi 40,7%, w 1984 r. spada do 35,6%. Jest to jednak zbyt małe tempo wyrównywania się poziomu praktyk, bowiem nadal utrzymuje się różnica ponad dwukrotna. W stosunku do roku 1979 nastąpił wzrost praktyk religijnych niemal we wszystkich dekanatach w granicach od 0,1% do 18,8%. Spadek praktyk notujemy tylko w dekanatach bełżyckim /o 5,7%/ oraz bychawskim /o 0,2%/. Duże zmiany w obu kierunkach występują między stanem praktyk w roku 1983 i 1984. Dalszy wzrost praktyk nastąpił w 14 dekanatach w granicach od 0,1 - 7% /dekanaty Chełm W., Hrubieszów, Zaklików, Świdnik, Garbów, 4 dekanaty lubelskie, Tomaszów, Bełżyce, Zamość N.M., Biłgoraj oraz Tarnogród/. W pozostałych dekanatach wystąpił spadek dominantes w granicach od 0,8 - 10,7%.

Podaną według dekanatów strukturę praktyk religijnych w diecezji lubelskiej można jeszcze bardziej uszczegółowić, poprzez uwzględnienie podziału na parafie. Wówczas okaże się, że w ramach poszczególnych dekanatów występują także duże różnice częstotliwości spełniania praktyk niedzielnych. Dotyczy to zwłaszcza parafii położonych w znacznej odległości od siebie, mimo przynależności do tego samego dekanatu. Gdyby na mapę diecezji nanieść dane poszczególnych o parafiach, to wówczas otrzymalibyśmy nieco inny obraz nasilenia praktyk niż to przedstawia układ dekanalny. Podział na dekanaty lub diecezje jest podziałem czysto administracyjnym Kościoła i nie zawsze pokrywa się z układem kulturowym regionów. Przykładowo można wymienić dekanat janowski, który w diecezji wyróżnia się najwyższym wskaźnikiem dominicanos. W dekanacie tym w 1983 r. znacznie odbiegały nasileniem praktyk niedzielnych w stosunku do średniej dekanalnej /70%/ parafie w Momotach /47%/ i Modliborzycach /46%/. Pozostałe parafie mają wskaźniki wysokie, ale w pobliżu tych parafii również wysokie wskaźniki dominicanos mają parafie z sąsiednich dekanatów, np. Polichna /83%/ i Blinów /69%/ z dekanatu zaklikowskiego o niskiej średniej /41%/ oraz parafie Goraj /76%/ i Radzięcín /70%/ z dekanatu Biłgorajskiego. Brak mapy administracyjnej diecezji z podziałem na parafie uniemożliwia sporządzenie dokładnej mapy praktyk. Posługiwanie się wskaźnikami średnich dekanalnych, a zwłaszcza diecezjalnych, w dużym stopniu upraszcza obraz rzeczywistego zróżnicowania zaangażowań kultowych w poszczególnych regionach kraju.

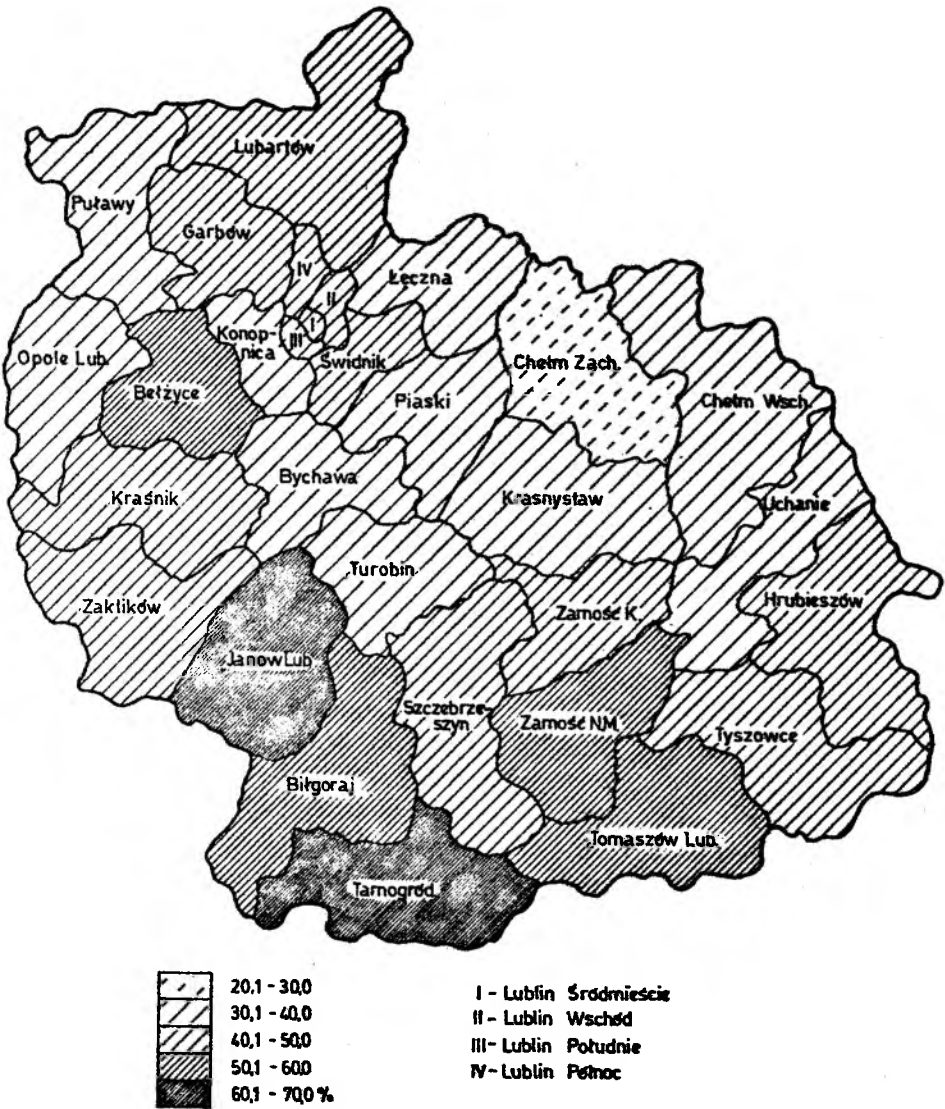
Statystycznie problem zróżnicowania praktyk niedzielnych między parafiami w diecezji lubelskiej przedstawia tabela 2. W 1979 r. co dziesiąta parafia legitymowała się wskaźnikiem dominicanos poniżej 20 %, natomiast co druga w granicach od 20-40%. W sumie parafie o wskaźniku dominicanos poniżej średniej diecezjalnej stanowiły 58,3%. Grupę środkową /40-60%/ stanowiło 27,2% parafii. Pozostała część /14,5%/ miała wskaźnik dominicanos powyżej 60%. Różnice między skrajnymi parafiami sięgały ponad 80%, co w skali diecezjalnej należy uznać za zjawisko bardzo szczególne.

DOMINICANTES WEDŁUG DEKANATÓW -1979



I- Lublin Śródmieście
 II- Lublin Wschód
 III- Lublin Południe
 IV- Lublin Północ

DOMINICANTES WEDŁUG DEKANATÓW - 1984



Tab. 2. Dominicantes diecezji lubelskiej według parafii /w %/

Kategorie dominicantes	Parafie w diecezji			Różnica wzgl. 1979 r.	
	1979	1983	1984	1983	1984
10,1-20,0%	10,1	1,5	3,3	- 8,6	- 6,8
20,1-30,0%	22,7	16,1	13,5	- 6,6	- 9,2
30,1-40,0%	25,5	23,6	27,6	- 1,9	+ 2,1
40,1-50,0%	14,2	22,4	22,5	+ 8,2	+ 8,3
50,1-60,0%	13,0	16,5	15,9	+ 3,5	+ 2,9
60,1-70,0%	8,1	9,3	7,2	+ 1,2	- 0,9
70,1-80,0%	3,2	6,5	6,0	+ 3,3	+ 2,8
80,1-90,0%	1,6	1,9	1,8	+ 0,3	+ 0,2
90,1-100%	1,6	2,2	2,2	+ 0,6	+ 0,6

W następnych latach po roku 1979 obserwujemy znaczny wzrost praktyk niedzielnych głównie w parafiach o najniższym i średnim wskaźniku dominicantes. Przesunięcia w górę występują we wszystkich grupach, ale im wyższą pozycję zajmowały parafie w momencie przeprowadzania pierwszego badania, wzrost ten w późniejszych latach jest mniejszy. Jest to korzystna tendencja wyrównywania się poziomu praktyk w diecezji.

Dalsza analiza zgromadzonego materiału wymaga wprowadzenia kolejnego kryterium podziału, którym będzie typ środowiska społecznego. Można w ten sposób wyróżnić parafie wiejskie i miejskie. Te ostatnie podzielimy jeszcze na parafie dużych i małych miast. Wprawdzie w diecezji lubelskiej dużym miastem jest tylko Lublin, ale do tego typu włączamy także miasta wojewódzkie - Chełm i Zamość oraz miasto przemysłowe Puławy. W regionie lubelskim miasta te pod wieloma względami bardziej zbliżone są do Lublina niż do pozostałych miast i miasteczek.

Tab. 3. Dominicantes w parafiach dużych miast /w %/

Miasta	Dominicantes			Różnica w stosunku do 1979 r.	
	1979	1983	1984	1983	1984
Lublin	35,7	44,7	45,3	+ 9,0	+ 9,6
Chełm	29,9	30,2	34,0	+ 0,3	+ 4,1
Puławy	32,1	37,8	28,8	+ 5,7	- 3,3
Zamość	39,3	53,2	55,8	+ 13,9	+ 16,5
średnia	35,1	43,7	43,3	+ 8,6	+ 8,2

Wskaźnik dominicanos w dużych miastach Lubelszczyzny w 1979 r. był niższy od średniej diecezjalnej o 3,7%. W następnych latach, dzięki znacznemu wzrostowi praktyk wśród ludności miejskiej, różnica ta zmniejszyła się do 1,9% w 1983 r. oraz do 1,1% w 1984 r. Można więc powiedzieć, że tempo wzrostu praktyk wśród ludności miejskiej było nieco wyższe niż w całej diecezji. Spośród miast uwzględnionych w tabeli 3 największym tempem wzrostu praktyk religijnych wyróżniają się Zamość oraz Lublin. Znaczny wzrost obserwujemy także w Chełmie, natomiast w Puławach wystąpiło w ostatnich latach dość duże wahanie wskaźnika. W 1983 r. notujemy wzrost o 5,7% w stosunku do roku 1979, a w następnym roku duży spadek. Jest to bardzo interesujące zjawisko, którego wyjaśnienie wymaga dodatkowych badań. Wspomnieć jednak należy o głośnym konflikcie w parafii garnizonowej w Puławach w ubiegłym roku, który może być jedną z przyczyn takiego spadku praktyk. Puławy w przeszłości należały do miast o bardzo niskim wskaźniku dominicanos. Według szczegółowych badań przeprowadzonych przez W. Piwowarskiego w Puławach w 1969 r. wskaźnik wynosił 27,4%, a w 1975 r. - 23,1%.⁹ Niski stan praktyk niedzielnych w Puławach tłumaczony był przez w/w autora dużą fluktuacją ludności w związku z budową zakładów przemysłowych oraz brakiem kościołów.

Tab. 4. Dominicanos w parafiach średnich i małych miast diecezji lubelskiej /w %/

Miasta	Dominicanos			Różnica w stosunku do 1979r.	
	1979	1983	1984	1983	1984
Bełżyce	48,1	44,3	52,3	- 3,8	+ 4,2
Biłgoraj	43,2	52,2	55,0	+ 9,0	+ 11,8
Bychawa	39,7	47,0	38,8	+ 7,3	- 0,9
Hrubieszów	27,7	40,0	48,0	+ 12,3	+ 20,3
Janów Lub.	52,3	64,4	61,2	+ 12,1	+ 8,8
Krasnystaw	33,1	37,6	33,9	+ 4,5	+ 0,8
Kraśnik	45,1	47,9	45,8	+ 2,8	+ 0,7
Lubartów	33,5	57,5	66,9	+ 24,0	+ 33,4
Łęczna	24,0	34,1	31,5	+ 10,1	+ 7,5
Opole Lub.	28,4	62,4	38,3	+ 34,0	+ 9,9
Piaski	27,4	37,8	42,3	+ 10,4	+ 14,9
Rejowiec	16,2	19,7	18,0	+ 3,5	+ 1,8
Szczebrzeszyn	41,1	39,0	44,9	- 2,1	+ 3,8
Swidnik	25,8	40,8	54,4	+ 15,0	+ 28,6

Tomaszów	44,7	52,6	56,2	+ 7,9	+ 11,5
Zaklików	65,2	60,0	55,9	- 5,2	- 9,3
Średnia	36,6	47,1	46,2	+10,5	+ 9,6
par. wiejskie	41,4	43,9	43,1	+ 2,5	+ 1,7

W parafiach małych i średnich miast diecezji lubelskiej wskaźnik dominantes w 1979 r. był wyższy w stosunku do parafii dużych miast /o 1,5%/, a niższy w odniesieniu do parafii wiejskich /o 4,8%/ Wprowadzając różnice te są niewielkie, ale można było wówczas wskazać kolejność poszczególnych środowisk. Najbardziej praktykująca była ludność wiejska, później ludność małych i średnich miast, a najmniej ludność w dużych miastach. W ostatnich latach rozwój praktyk niedzielnych w tych środowiskach był nierównomierny. Największy wzrost praktyk wystąpił w małych i średnich miastach, stąd obecnie zajmują one pierwsze miejsce, a po nich plasują się niemal w równych proporcjach mieszkańcy dużych miast i ludność wiejska.

Wśród małych i średnich miast Lubelszczyzny najwyższy procent dominantes występuje w Janowie Lub., a najniższy w Rejowcu. Różnica wynosi ponad 40%. Natomiast największy wzrost praktyk w ostatnich latach wystąpił w Lubartowie, Świdniku i Hrubieszowie. Niezrozumiałe jest duże wahanie się wskaźnika dla Opola Lub. W 1983 r., na podstawie nadesłanych danych stwierdzamy 34% wzrost praktyk, a w następnym roku gwałtowny ich spadek o 24,1%. Jest to przejaw bądź małej rzetelności w zbieraniu danych lub zaistnienia przyczyn szczególnych. Spadek praktyk w stosunku do pierwszego badania wystąpił tylko w Zaklikowie.

2. Wpływ budownictwa sakralnego na praktyki religijne

Na tle przedstawionej sytuacji i tendencji zmian nasilenia praktyk niedzielnych w diecezji lubelskiej nasuwa się pytanie o przyczyny. Zdajemy sobie sprawę ze złożoności tego problemu, dlatego w tym opracowaniu ustosunkowujemy się tylko do wpływu jednego czynnika - budownictwa sakralnego. Będzie to jednak tylko wstępne rozpoznanie w oparciu o posiadany materiał statystyczny oraz obserwacje dokonane podczas pracy w duszpasterstwie.

Diecezja lubelska w ostatnich latach stała się terenem bardzo ożywionego budownictwa sakralnego. W 1972 r. było w diecezji: 257

parafii, z których na każdą statystycznie przypadało przeciętnie 65,7 km² powierzchni, co stawiało diecezję na jednym z ostatnich miejsc w kraju. Na jedną parafię przypadało średnio 6 000 mieszkańców, w tym na parafię miejską 16 000, a na wiejską 4 500 mieszkańców. Obecnie diecezja posiada 333 parafie oraz 261 innych ośrodków duszpasterskich /kościół rektoralne i kaplice dojazdowe/. Dzięki temu zmniejszyła się powierzchnia przypadająca na jedną parafię z 65,7 km² do 51 km², a biorąc pod uwagę wszystkie ośrodki duszpasterskie, powierzchnia ta zmalała do 28 km². Średnia liczba mieszkańców przypadająca na jedną parafię zmniejszyła się z 6 000 do 5 800, a przy uwzględnieniu wszystkich ośrodków duszpasterskich do 2 800.¹⁰ Jest to więc bardzo znaczny rozwój sieci parafialnej oraz miejsc sprawowania kultu religijnego, który w dużym stopniu wpłynął na wzrost praktyk religijnych. Przykłady tej zależności można znaleźć niemal w każdej parafii, w której powstał nowy obiekt sakralny. Pociąga to za sobą także wzrost praktyk pobożnych, czego przykładem jest wskaźnik tzn. comunicantes, który wyraża proporcję między przystępującymi do Komunii św. w stosunku do obecnych w kościele na mszy św. Problem ten ilustruje tablica 5.

Biorąc za podstawę analizy porównawczej stan comunicantes w 1979 r., zauważamy wzrost tej praktyki w ciągu następnych lat w 27 dekanatach. Spadek nastąpił tylko w dekanatach: lubartowskim, beżyckim i łączyńskim/o kilka stopni procentowych/. Należy jednak zaznaczyć, że pod koniec lat siedemdziesiątych wskaźnik comunicantes w tych dekanatach był najwyższy w diecezji /około 22%/.

Tab. 5. Comunicantes w diecezji lubelskiej /w %/

	Comunicantes			Różnica w stosunku do 1979 r.	
	1979	1983	1984	1983	1984
Chełm Z.	11,0	16,0	15,5	+ 5,0	+ 4,5
Puławy	13,0	19,1	20,3	+ 6,1	+ 7,3
Chełm W.	16,4	18,9	20,2	+ 2,5	+ 3,8
Krasnystaw	12,1	13,6	15,1	+ 1,5	+ 3,0
Zurobin	11,3	14,2	14,9	+ 2,9	+ 3,6
Łęczna	22,2	16,6	18,6	- 5,6	- 3,6
Piaski	12,4	12,3	13,3	- 0,1	+ 0,9
Opole Lub.	13,7	21,1	20,7	+ 7,4	+ 7,0
Konopnica	18,4	18,7	25,1	+ 0,3	+ 6,7
Bychawa	11,8	17,8	15,8	+ 6,0	+ 4,0

Uchanie	17,3	17,1	16,8	- 0,2	- 0,5
Hrubieszów	14,1	18,2	17,0	+ 4,1	+ 2,9
Tyszowce	17,0	20,4	21,6	+ 3,4	+ 4,6
Garbów	13,4	17,1	18,3	+ 3,7	+ 4,9
Zamość K.	16,1	17,3	20,6	+ 1,2	+ 4,5
Lublin - m.	12,2	13,0	14,7	+ 0,8	+ 2,5
Kraśnik	19,0	21,5	21,6	+ 2,5	+ 2,6
Szczebrzeszyn	18,2	22,4	28,3	+ 4,2	+ 10,1
Łubartów	22,4	14,2	14,3	- 8,2	- 8,1
Świdnik	8,5	13,1	8,0	+ 4,6	- 0,5
Zaklików	12,2	14,9	14,0	+ 2,7	+ 1,8
Tomaszów	16,6	19,5	14,3	+ 2,9	- 2,3
Bełżyce	21,7	17,3	16,1	- 4,4	- 5,6
Zamość N.M.	16,3	21,7	21,2	+ 5,4	+ 4,9
Biłgoraj	11,4	14,1	13,7	+ 2,7	+ 2,3
Janów Lub.	14,2	18,9	16,0	+ 4,7	+ 1,8
Tarnogród	13,4	18,0	18,9	+ 4,6	+ 5,5
Diecezja	15,1	16,6	17,1	+ 1,5	+ 2,0

Wy tłumaczenie tego zjawiska jest niemożliwe bez dodatkowych badań. O ile w dekanatach łubartowskim i łączyńskim można go wiązać z czynnikami urbanizacji i industrializacji, to w przypadku dekanatu bełżyckiego, te czynniki nie odgrywają większej roli.

OGólny wskaźnik comunicantes dla diecezji w 1979 r. wynosił 15,1% i systematycznie wzrastał w następnych latach /do 17,1% w 1984 r./. Według badań z 1980 r. diecezja lubelska pod względem wielkości wskaźnika comunicantes zajmowała 13 pozycję w kraju /15,9%/.¹¹

Analiza praktyk religijnych wykazała znaczny wzrost ich częstotliwości w pierwszych latach obecnej dekady. W tym samym okresie bardzo intensywnie rozwijało się budownictwo sakralne i powstawały nowe ośrodki duszpasterskie. Między tymi zjawiskami słusznie upatruje się związku przyczynowego. Jednak badania z 1984 r. sygnalizują zahamowanie wzrostu praktyk, a w wielu dekanatach nawet lekki spadek, czego wyrazem jest zmniejszenie się wskaźnika dominantes w skali diecezji o 1,2%. Podobne zjawisko można także zaobserwować w niektórych dekanatach na przykładzie wskaźnika comunicantes. Taka sytuacja uprawnia do sformułowania wniosków, które potwierdza także

obserwacja uczestnicząca, że entuzjazm towarzyszący zwykle budowie i organizacji nowego ośrodka duszpasterskiego z biegiem lat słabnie, zarówno w sferze materialnej, jak i zaangażowań kultowych. Budownictwo sakralne lub innego rodzaju prace remontowo-budowlane w parafii wzmagają poczucie solidarności z grupą lokalną i przez to - jak gdyby - wymuszają zachowania konformistyczne wobec parafii. Często odczytywane jest to jako ożywienie wiary pod wpływem zaangażowań materialnych. Mówi o tym, wspomniana we wstępie hipoteza sformułowana przez K. Adamus-Darczewską. Budownictwo sakralne i związana z nim organizacja nowych ośrodków duszpasterskich sprzyja częstszym praktykom w tym sensie, że usuwa jedną z głównych przeszkód - odległość do kościoła - która dawniej uznawana była za usprawiedliwiającą absencję na mszy św. O prawdziwości tego twierdzenia można łatwo się przekonać, np. odwołując w niedzielę mszę św. w punkcie dojazdowym. Wówczas okaże się, że do kościoła parafialnego przyjdą tylko najgorliwsi, którzy praktykowali przed wybudowaniem w ich wiosce kaplicy. Z obserwacji można dać wiele przykładów na to, że w parafialnych pracach remontowo-budowlanych bierze udział wiele osób obojętnych religijnie, a nawet niewierzących. To zaangażowanie jednak nie sprawia ich nawrócenia, bowiem wielu z nich do kościoła na mszę św. dalej nie chodzi. Niekiedy, nawet jeśli wzrasta częstotliwość praktykowania u pewnych osób pod wpływem zaangażowań materialnych na rzecz parafii, może to być tylko wyrazem pewnego rodzaju "zbratania" z księdzem lub Kościołem. Wówczas wiele zachowań kultowych można uznać za pozorne - "dla oka".

Budownictwo sakralne i czynne zaangażowanie w nim wiernych jest bardzo sprzyjającą okolicznością dla oddziaływania duszpasterskiego. Odkładanie właściwej pracy duszpasterskiej na czasy po zakończeniu budowy jest stratą wielkiej szansy autentycznego ożywienia wiary. Budowa bardzo wielu nowych kościołów i kaplic w diecezji lubelskiej jest wielkim osiągnięciem. Częściowe efekty pozytywnego wpływu budownictwa sakralnego na religijność są już widoczne w postaci znacznego wzrostu praktyk niedzielnych. Dalsze ożywienie religijności i pogłębienie wiary będzie zależało od tego, jak rozwinie się w diecezji duszpasterstwo, czy nowe, lepsze warunki materialne, zostaną w pełni wykorzystane.

PRZYPISY

¹ Liczbę zobowiązanych ustalono w następujący sposób: z ogólnego stanu katolików odliczono 20% na tzw. nie zobowiązanych, do któ-

rych należą: dzieci do lat 7, ludzie starszy, chorzy oraz ci, którzy z przyczyn nie zawinionych w danym dniu nie mogli uczestniczyć we mszy św. W badaniach socjologicznych przyjmowana jest różna wielkość grupy nie zobowiązanych, od 15 do 30%.

Por. W. P i w o w a r s k i. "Typologia religijna katolików południowej Warmii." "Studia Warmińskie" 1:1964 s. 142; t e n ż e.

"Religijność wiejska w warunkach urbanizacji. Studium socjologiczne." Warszawa 1971 s. 182; t e n ż e.

"Religijność miejska w rejonie przemysłowym. Studium socjologiczne. Warszawa 1977 s. 264; W. Z d a n i e w i c z. "Stan dominicanes a liczba duchowienstwa w diecezjach polskich." W: "Religijność ludowa. Ciągłość i zmiana. Pod red. W. Piwowarskiego. Warszawa 1983 s. 107.

2 Z d a n i e w i c z, jw. s. 110-111.

3 K. A d a m u s - D a r c z e w s k a. "Z zagadnień aktywności społeczno-gospodarczej wiejskiej parafii w Polsce." "Roczniki Socjologii Wsi" 8:1968 s. 56.

4 Dla porównania przytoczymy wyniki badań przeprowadzonych w 1977 r. przez Instytut Filozofii i Socjologii PĀN na próbie ogólnopolskiej wśród osób w wieku 25-65 lat. Wówczas to wśród mieszkańców wsi 25,9% badanych określiło się jako głęboko wierzący, 68,3% - jako wierzący, 3,3% - jako niezdecydowani oraz 1,9% - jako niewierzący /0,6% - brak danych/. K. D a r c z e w s k a. "Religion et famille polonaise contemporaine." W: "Religiousness in the polish society life." Pod red. W. Zdaniewicza. Warszawa 1981 s. 157.

5 Przykładowo można wymienić kilka parafii, z których nadesłane wyniki liczenia wiernych mogą budzić wątpliwości. W dekanacie tarnogrodzkim, w parafii Aleksandrów w 1979 r., według nadesłanych danych, w wyznaczoną niedzielę listopadową uczestniczyło we mszy św. 712 mężczyzn oraz 1327 kobiet /razem 2039 osób/. Według podanej liczby parafian /1963/, po odliczeniu niezobowiązanych /20%, wskaźnik dominicanes wynosił wówczas 129,9%, co jest nonsensem w sytuacji parafii wiejskiej. Możliwy jest tak wysoki wskaźnik tylko w parafiach wielkomiejskich, w których jest bardzo duża koncentracja starych kościołów zakonnych i rektoralnych, np. w parafii katedralnej w Imblinie. W przypadku parafii Aleksandrów tak wysoki wskaźnik oznacza, że do kościoła chodzą w każdą niedzielę nie tylko dorośli, ale także niemowlęta, obłożnie chorzy oraz wierni z sąsiednich parafii. W cztery lata później z tej parafii nadesłano dane /721 m., 1173 k./, według których wskaźnik dominicanes wynosił 120,6%. Natomiast w 1984 roku liczba obecnych na mszy św. wydaje się być prawdopodobna - 502 m. i 700 k., ale została zaniżona o 700 osób liczba parafian w stosunku do poprzedniego roku. Według tych danych wskaźnik także był bardzo wysoki /119%. Można podważać wyniki odnośnie do kilku jeszcze parafii, których wskaźniki kształtują się w granicach 100%, np. w parafii Złojec w dekanacie Lubartów, parafii Żychów Górny w dekanacie Tarnogród. Budzić wątpliwości może w wielu parafiach zbyt wielkie wahanie wskaźnika w ciągu 5 lat, ale w tych przypadkach nie można z całą pewnością kwestionować danych bez dodatkowych badań.

6 J. M a r i a ń s k i. "Dynamika przemian religijności wiejskiej w rejonie płockim w warunkach industrializacji /1967-1976/." Poznań-Warszawa 1984 s. 99-100.

7 Z d a n i e w i c z, jw. s. 108.

8 Tamże s. 109.

9 P i w o w a r s k i. "Religijność miejska s. 265.

10 M. B o c h y ń s k i. "Program duszpasterski diecezji lubel-

skiej na rok 1984/85. „Wiadomości Diecezjalne Lubelskie” 10:1984 s. 222-223.

¹¹ Z d a n i e w i c z, jw. s. 109.

DIE RELIGIÖSEN PRAKTIKEN ALS SYMPTOM RELIGIÖSER LEBENDIGKEIT IN DER LUBLINER DIÖZESE

Z u s a m m e n f a s s u n g

Im Artikel wurden die Untersuchungsergebnisse zu den religiösen Praktiken in der Lubliner Diözese im Profil der Jahre 1979-1984 analysiert. Festgestellt wurde der Stand der Sonntagspraktiken für die gesamte Diözese sowie für die Dekane und Pfarreien. Gesondert behandelt wurden die Dominicantes-Indikatoren für die Pfarreien grosser, mittlerer und kleiner Städte sowie für Landpfarreien. Der Dominicantes-Indikator betrug im Jahre 1971 für die Diözese 36,3% und in den darauffolgenden Jahren: 1979 - 38,8%, 1983 - 45,6%, 1984 - 44,4%. Der Communicantes-Indikator betrug für die Lubliner Diözese 1979 - 15,1%, 1980 - 15,9%, 1983 - 16,6% und 1984 - 17,1%. Es wurde eine Karte der religiösen Praktiken in der Diözese erarbeitet, aus der hervorgeht, dass der Süden der Diözese unter dem Gesichtspunkt der Praktiken am religiösesten ist und die Ostgebiete /Chełm und Umgebung/ am wenigsten. Darüber hinaus wurde festgestellt, dass die grösste Intensität der Sonntagspraktiken in den Pfarreien kleiner und mittlerer Städte zu verzeichnen ist. An zweiter Stelle und fast in den gleichen Proportionen plazierte sich die Landbevölkerung und die Bevölkerung grosser Städte. Es wurde auch aufgezeigt, dass das in den letzten Jahren sehr entwickelte Sakralbauwesen eine der Ursachen für die Zunahme der religiösen Praktiken in der Diözese darstellt.